

Ponieważ w operacji „Weserübung” miały brać udział duże oddziały wojskowe, liczące tysiące żołnierzy, zaopatrzone w bardzo duże ilości broni, amunicji i innego sprzętu, przetransportowanie ich mogło odbyć się jedynie przy pomocy jednostek morskich. A wobec dużych odległości i konieczności uzyskania zaskoczenia trzeba było użyć bardzo szybkich jednostek. Stąd też powstał dość niecodzienny pomysł zastosowania różnego rodzaju okrętów wojennych jako transportowców i jednostek desantowych.

Do przeprowadzenia ataku na Norwegię zaangażowano niemal wszystkie pełnomorskie okręty wojenne, jakie aktualnie były w dyspozycji Kriegsmarine. Zorganizowano je w sześć zespołów o następującym składzie i przeznaczeniu.

Zespół I pod dowództwem komandora Bonte składał się z 10 niszczycieli z zaokrętowanymi 2000 strzelców górskich. Jego zadaniem było zajęcie Narwiku, bardzo ważnego dla Niemców portu ze względu na import rudy żelaza ze Szwecji.

Zespół II pod dowództwem komandora Heye składający się z krążownika ciężkiego ADMIRAL HIPPER i czterech niszczycieli z zaokrętowanymi łącznie prawie 2000 żołnierzy, miał za zadanie zdobycie Trondheim.

Zespół III pod dowództwem kontradmirała Schmundta składał się z 2 krążowników lekkich KÖLN i KÖNIGSBERG, szkolnego okrętu artyleryjskiego BREMSE, 2 torpedowców, 5 ścigaczy i 3 jednostek pomocniczych. Na pokładach znajdowało się 1900 żołnierzy, którzy mieli zaatakować i zdobyć ważny port Bergen na zachodnim wybrzeżu Norwegii.

Zespół IV tworzyły: krążownik lekki KARLSRUHE, 3 torpedowce, 7 ścigaczy i jeden okręt pomocniczy. Na ich pokładach zaokrętowanych było 1100 żołnierzy, a celem było opanowanie portów Kristiansand i Arendal, leżących na południu Norwegii. Zespołem dowodził komandor Rieve, dowódca KARLSRUHE.

Zespół V miał zająć Oslo. Składał się z pancernika „kieszonkowego” LÜTZOW (eks-DEUTSCHLAND), krążownika ciężkiego BLÜCHER, krążownika lekkiego EMDEN, 3 torpedowców, 8 trałowców i 2 okrętów pomocniczych. Zaokrętowanych było 2000 żołnierzy, a całością dowodził kontradmirał Kummetz.

Zespół VI, najstarszy, złożony był z 4 trałowców. Jego zadaniem było zdobycie portu Egersund na południowo-zachodnim cyplu Półwyspu Skandynawskiego.

Całą operację miały ubezpieczać dwa pancerniki: SCHARNHORST i GNEISENAU.

Niemcy doskonale wiedzieli, że siły połączonych flot brytyjskiej i francuskiej zdecydowanie przeważały nad niemieckimi siłami i że w razie szybkiej i w odpowiednim momencie przeprowadzonej kontrakcji sprzymierzonych operacja „Weserübung” nie miała żadnych szans na powodzenie. Dlatego decydujące znaczenie miał czynnik zaskoczenia.
